

UZASADNIENIE

Skarga apelacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Prokurator zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym orzeczonych wobec P. A. (1) kary oraz środków karnych. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi niewspółmierną łagodność orzeczonej przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego kary grzywny. Uzasadniając swoją argumentację prokurator wskazał, że Sąd Rejonowy w sposób nienależyty uwzględnił okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu. W szczególności nie wziął pod uwagę w wysokiego stanu nietrzeźwości w jakim znajdował się oskarżony, rodzaju naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Skarżący domagał się orzeczenia wobec oskarżonego surowszej kary w postaci pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Skarżący kwestionował też wyłączenie od zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, pojazdów, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii (...).

Sąd Okręgowy nie przychylił się jednak do zarzutów prokuratora.

Przede wszystkim trzeba mieć na względzie, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji podkreślił przecież, że czyn oskarżonego cechował znaczny stopień szkodliwości i wbrew twierdzeniu skarżącego, wziął pod uwagę wszystkie te okoliczności, na które powołuje się w skardze apelacyjnej prokurator. Kierując się powyższymi okolicznościami, Sąd I instancji dokonał prawidłowego wymiaru kary oraz środków karnych w stosunku do oskarżonego.

Zgodnie bowiem z art. 53 § 1 k.k. wymierzając karę sąd musi mieć na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy, społecznej szkodliwości oraz to aby orzeczona kara spełniła cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd powinien mieć również na uwadze właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego zachowanie oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa.

Wymierzając karę należy więc dokonać odpowiedniej jej gradacji w oparciu o powyżej wskazane dyrektywy. Przede wszystkim należy wskazać, że wprawdzie czyn oskarżonego charakteryzował się znaczną szkodliwością społeczną, jednak nie można uznać, że była ona na tyle wysoka, by skutkowało to koniecznością wymierzania kary pozbawienia wolności.

Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. jest zagrożone alternatywnie: grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, przy czym ustawodawca preferuje kary łagodniejszego rodzaju, chyba że kara ta może nie spełnić celów kary. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 § 1 k.k. jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Zawarta w art. 58 § 1 k.k. dyrektywa pierwszeństwa rodzajowych kar wolnościowych, stanowi realizację konstytucyjnej zasady proporcjonalności reakcji prawnej (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), zgodnie z którą: „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Nie budzi wątpliwości, że pozbawienie wolności jest jedną z najdalej idących ingerencji w prawa i wolności człowieka. Ustawodawca zatem założył, że w przypadku występku zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności sądy będą mogły korzystać z takiej możliwości, tylko wtedy, kiedy inne kary okażą się niecelowe. Słusznie wskazuje się w orzecznictwie i doktrynie, że „sąd zobowiązany jest wybrać taki rodzaj i rozmiar sankcji, który realizuje konstytucyjnie usprawiedliwione cele prawa karnego, w najmniejszym stopniu ogranicza prawa i wolności skazanego” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23.11.2000 roku - II AKa 147/00, KZS 2000, Nr 1, poz. 24; W. Wróbel, [w:] A. Zoll (red.), Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna, Kraków 2007).

W rozpoznawanej sprawie mając na uwadze okoliczności czynu oraz osobę sprawcy, przy sankcji określonej alternatywnie, nie było potrzeby, z punktu widzenia osiągnięcia celów kary, sięgać od razu po karę najsurowszego rodzaju, czyli karę pozbawienia wolności.

Oceniając stopień szkodliwości społecznej zaznaczyć tu trzeba, że oskarżony stworzył wprawdzie zagrożenie dla ruchu, jednak swoim działaniem nie wywołał żadnych szkód. Trafnie również wskazał Sąd Rejonowy, że oskarżony poruszał się po drodze publicznej poza godzinami szczytu, gdy natężenie ruchu drogowego z reguły nie jest wysokie. Przede wszystkim jednak pojazd, którym kierował oskarżony (motorower) ma stosunkowo niewielką masę i nie rozwija na drodze dużych prędkości, wobec czego zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie stwarzał oskarżony, nie było tak duże, niż gdyby kierował np. samochodem.

Ponadto oskarżony P. A. (2) przyznał się do popełnionego czynu, wyjaśnił jego okoliczności i wyraził skruchę. Był on wprawdzie w przeszłości karany, jednakże miało to miejsce ostatnio w 2008 roku i nie było to skazanie za przestępstwo podobne, jak błędnie podnosi się w końcowej części uzasadnienia apelacji. Sytuacja życiowa oskarżonego nie jest łatwa. Jak wskazali biegli jest on uzależniony od alkoholu. Jednakże po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony podjął leczenie odwykowe, założył rodzinę, zamieszkuje z konkubiną i ich 2-letnią córką. Obecnie oskarżony aktywnie szuka pracy, zarejestrował się jako bezrobotny i podjął kurs prawa jazdy, co – jak twierdzi – rozszerzy jego możliwości w znalezieniu zatrudnienia.

Tak więc – także w przekonaniu Sądu Okręgowego – w realiach przedmiotowej sprawy, wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów wychowawczych i zapobiegawczych jest wymierzenie samoistnej grzywny w dość znacznej przeciwieństwie – jak na możliwości finansowe oskarżonego – wysokości, która uwzględnia stopień zawinienia, sylwetkę sprawcy i jest adekwatna do wagi czynu. Taka kara będzie stanowiła dla oskarżonego wymierną i realną dolegliwość wpływającą na uzmysłowienie mu nieopłacalności tego typu zachowań i nieuchronności reakcji karnej, a wraz z pozostałymi środkami karnymi wystarczająco wpłynie na postawę oskarżonego w kierunku przestrzegania przez niego społecznie akceptowalnych norm zachowania. Dodać też trzeba, że oskarżony musi również uiścić świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, w niebagatelnej kwocie 5.000 zł.

Trzeba mieć również na względzie, iż rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc nie dającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, czyli zasłużoną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 roku - II KK 156/17).

Brak jest również podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie wyłączenia od zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, pojazdów, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B.

Za takim rozstrzygnięciem przemawiała przede wszystkim sytuacja materialna i rodzinna oskarżonego. Konkubina, z którą zamieszkuje oskarżony jest bezrobotna. Oskarżony wraz z konkubiną mają 2 - letnią córkę. Natomiast oskarżony, aby znaleźć zatrudnienie, rozpoczął odbywanie kursu, po ukończeniu którego, będzie mógł podjąć próbę zdobycia uprawnień do prowadzenia pojazdów kat. B, co znacznie ułatwiłoby mu znalezienie pracy i utrzymanie swojej rodziny. Pozbawienie oskarżonego możliwości uzyskania prawa jazdy doprowadziłoby do znacznego zmniejszenia prawdopodobieństwa znalezienia zatrudnienia i stanowiłoby zbyt surowy środek reakcji karnej, nieadekwatny do jego zawinienia.

Poza tym jeszcze raz należy zaakcentować, że oskarżony dopuścił się przedmiotowego przestępstwa kierując nie samochodem, lecz motorowerem. Tymczasem – jak podnosi się w orzecznictwie – wobec sprawcy należy przede

wszystkim orzec zakaz prowadzenia tego rodzaju pojazdu, jakim kierując dopuścił się przypisanego mu czynu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1995 roku – II KRN 54/95 – Prok. i Pr. 1995/10/13).

Mając na względzie powyższe stwierdzić należało, że orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym stanowiłoby dla oskarżonego nieproporcjonalnie znaczną dolegliwość, co czyniłoby orzeczony środek karny rażąco niewspółmiernym.

Dlatego też wniesiona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu, należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k., art. 9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach karnych (tekst. jedn.: Dz. U Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) i na tej podstawie wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążył Skarb Państwa.